PORADNIK GOSPODARCZY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY
KULTURZE GOSPODARCZEJ m. CZĘSTOCHOWY

ROK II. Nr. 1 (9). CZĘSTOCHOWA, STYCZEŃ 1934 R. CENA NUMERU 10 GR.

2-gi rok wydawnictwa.

Pierwszy rok wydawnictwa zamknęliśmy dorobkiem 8 numerów „Poradnika".

Począwszy od pierwszego numeru chodziło nam o budzenie krytycznej myśli w sferach gospodarczych, wśród których wyczuwało się pewną konsternację, pewne załamanie się...

Jako środek przeciwko depresji naszych sfer, wybitniejsi przedstawiciele miejscowego świata gospodarczego zgodnie zachęcali nas do podjęcia akcji budzącej zaufanie we własne siły, siejącej zdrowy optymizm.

Oświadczano nam, że prasa codzienna nie może spełnic tego zadania, że redagowana w pośpiechu, zawiera wiele materjału, który podnieca nasze nerwy, ale dla umysłu jest zbyt różnorodny, zbyt kronikarski, że do uzdrowienia naszego schorzałego organizmu gospodarczego przyczynić się może jedynie perjodyk, rzadziej się ukazujący.

I tak powstał nasz miesięcznik.

W pierwszym okresie naszego wydawnictwa ograniczaliśmy się do podawania konkretnych i praktycznych wskazań jak przeciwdziałać złu społecznemu własnemi siłami, informowaliśmy o czynach już dokonanych w celu odrodzenia Polski, tak bardzo krzepiących serca, orzeźwiających ducha i budzących drzemiącą energję.

W szarej bezinteresownej tej pracy znaleźliśmy sympatyczny oddźwięk w sferach naszych czytelników.

Miłą niespodzianką a zarazem zachętą do dalszej pracy naszej było bezpośrednie zetknięcie się z szeregiem osobistości świata gospodarczego. Dało nam to sposobność zorjentować się w głębszych potrzebach naszej kultury gospodarczej.

Z korzyści osiągniętych w ten sposób nieomieszkamy skorzystać w bieżącym roku naszego wydawnictwa.

Oddając pierwszy numer 2-go roku już zasobniejszego w doświadczenie wydawnictwa prosimy P. T. Czytelników o podobnie, jak to było w roku ubiegłym, życzliwe przyjęcie „Poradnika Gospodarczego".

Redakcja.

Sytuacja gospodarcza 1933 r.

Gospodarka światowa. Rok ubiegły wyraźnie zaznaczył się dalszą depresją gospodarstwa światowego. Świetna prosperacja gospodarstwa rasy bi łej, datująca się od odkrycja Ameryki, ma się ku końcowi; do głosu przychodzi rasa żółta.

Zdobywcze państwa, dzierżące w czasie powszechnej „prosperity" ma gospodarczy tracą go w okresie krytycznego roku: następuje decentralizacja przemysłu i zanik specjalizacji przemysłowej w różnych państwach. W powszechnem dążeniu do usamodzielnienia się gospodarstwa średnich i mniejszych państw coraz bardziej traci swe uprzywilejowane stanowisko finansjera światowa. Po krachach w Niemczech i Angli jesteśmy świadkami krachu dolara w Stanach Zjednoczonych: walą się banki i nieszczęśliwie kończą, w pojedynku idący potentaci finansowi a la Kreuger.

Skutki powszechnej klęski gospodarczej najbardziej dają się we znaki państwom o silnie rozbudowanym przemyśle, mniej dotkliwie znoszą kryzys państwa rolnicze i ze średnio do swych potrzeb odpowiednio rozwiniętym przemysłem.

Gospodarka Polski. W orbitę światowej klęski gospodarczej wciągnięto i naszą Polskę. Zdawałoby się jednak, że, jako państwo rolnicze, Polska powinnaby przesilenie gospodarcze znieść w złagodzonej formie. Tak jednak nie jest. Złożyły się na to między innemi wielkie potrzeby odbudowującego się zrujnowanego w czasiewojny świ itowej państwa.

Polska przeto znalazła się w niemniej przykrej sytuacji, jak państwa przemysłowe, a rok 1933 przesilenie gospodarcze naszego państwa silnie zaostrzył.

Gospodarka Częstochowy. Wyrazem sytuacji gospodarczej naszego państwa może być do pewnego stopnia sytuacja gospodarcza naszej Częstochowy. Coprawda Podjasnogórski nasz gród znajduje się w wyjątkowo uprzywilejowanej sytuacji. Wystarcza rok obserwacji życia Częstochowy, a dojdzie się do przekonania, że byt Częstochowy jest uzależniony głównie od dwóch czynników: od ruchu pątniczego i przemysłu, wyrażających się symbolicznie górującą nad miastem strzelistą wieżą Jasnej Góry i smolącym kominem elektrowni, rzucających się w oczy z jednego z głównych punktów obserwacyjnych miasta, jakim jest most kolejowy w Alei Najśw. Marji P.

W czasach normalnych i jedna i druga dziedzina ma wyjątkowo sprzyjające warunki rozwoju, w fazie jednak przesileń gospodarczych ruch pątniczy, jak to byliśmy świadkami w 1933 r. można utrzymać na właściwym poziomie. Stąd też między innemi lapidarnie się mówi, że „Częstochowa Jasną Górą stoi".

Wybitni historycy, zestawiając oba czynniki życia Częstochowy, pierwszeństwo oddają czynnikowi ruchu pątniczego.

W roku ub., jako roku jubileuszu Jasnej Góry ruch pątniczy przedstawia się imponująco. Lekko licząc, ściągnęło na Jasą Górę od 350 do 400 tysięcy pątników. Przyjmując, że każdy z pątników zostawił mniej więcej 3 złote, mówiąc po kupiecku miasto Częstochowa miało dochodu miljon do półtora miljona złotych, a drugie tyle najpewniej wpłynęło do kas państwowych za bilety kolejowe.

W dziedzinie przemysłu 1933 rok zaznaczył się dalszą silną depresją. Od 5 do 100 robotników zatrudnionych było okrągło w 400 warsztatach, w 28 warsztatach pracowało od 100 do 500 robotników a w 9 wielkich fabrykach pracowało powyżej 500 osób.

Rok Jubileuszu Jasnej Góry a z nią i Częstochowy sporo podniósł drobne kupiectwo (IV i V kategorji). W sezonie pątniczym widziało się dziesiątki straganów zmontowanych na placach przyklasztornych i setki kupczących t. zw. handlarzy obnośnych. Ze względów estetycznych pozostawiało to wiele do życzenia i należałoby temu na przyszłość odpowiednio zaradzić, tembardziej, ze szkodziło to w dużym stopniu średniemu kupiectwu — sklepom, których kilka w tej dzielnicy zlikwidowano.

Poza handlem drobnym branży dewocjonistów rozwinął się także silnie drobny handel na rynkach miejskich. Wzrosło dużo straganów polskich w dobrych punktach handlowych na Nowym Rynku.

Smutniej przedstawia się średnie kupiectwo (III kategorji); wiele placówek zlikwidowano, pozostały tylko silniejsze prowadzone przez bardziej przygotowane kierownictwo;

Najgorzej przedstawia się w Częstochowie stan posiadania kupców-grosistów (I i II kat.). Niepozostało ani jednej placówki pierwszej kategorji.

Poza handlem drobnym rok jubileuszowy wniósł pewne ożywienie w przemysł domowy, t. zw. chałupniczy, zwłaszcza branży dewocjonistów, z czego niestety pokaźne zyski przeszły w obce ręce.

Ruch pątniczy spore zyski przyniósł także przemysłowi hotelarskiemu oraz gospodarstwu domowemu w dzielnicy podjasnogórskiej.

Rzemiosło miejcowe było głównie nastawione na drobne budownictwo mieszkaniowe. Poza wykonczeniem kilku domów czynszowych własność nieruchoma wzrosła o kilkanaście domków, przeznaczonych dla pojedyńczych rodzin.

Naogół 1933 roku sytuacja gospodarcza Grodu Podjasnogórskiego nie była zbyt rozpaczliwą. Opierając się na tak zwanym barometrze gospodarczym, za jaki uchodzi Urząd Skarbowy, stwierdzić należy, że w ub. roku ogólnego w Polsce spadku świadectw przemysłowych, Częstochowa nietylko, że nie utrzymała się na poziomie roku 1932, ale w 1933 wykupiło nawet więcej tych świadectw.

Na straży interesów gospodarczych stały w naszym okrągło 120 tysięcznem mieście w 88 proc. polskiem poszczególne organizacje zawodowe, a mianowicie: Związek Pań Domu z prezeską p. Z. Brykalską, Stowarzyszenie Ogrodników z prezesem p. Stefanem Szczecińskim, Związek Ogrodników z prezesem panem Jastrzębskim - iun., Częstochowskie Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości z prezesem mec. Tadeuszem Plebankiem, Okręgowe Tow. Rzemieślnicze z prezesem p. Jarzębińskim, Tow. Przemysłowców z prezesem von Hagenem, Stowarzyszenie Kupców Polskich z prezesem p. F. D. Wilkoszewskim, Centrala Stow. Drobnego Kupiectwa z prezesem p. M. Misiowskim, Kolegjum Absolwentów Szkoły Handlowej z prezesem p. M. Kanią. Finansami dysponował oddział Banku Polskiego z dyrektorem p. Baranowskim, kredytem prywatnym rozporządzał Bank Handlowy z dyr. Nowińskim i Spółdzielczy Bank Ludowy z prezesem p. P. Kozerskim i dyr. A. Januszewskim.

Z pośród organizacyj gospodarczych działalnością swą wybijało się na czoło Tow. Przemysłowców, głównie dzięki inicjatywie i energji dyrekcji Towarzystwa.

W pozostałych organizacjach pod koniec roku ub. także dało się odczuć pewne ożywienie i zrozumienie tego, że duże znaczenie dla organizacji zawodowej ma osoba dyrektora czy kierownika biura, że za wyjątkiem „Związku Pań Domu" na tych placówkach powinni znaleźć się przedsiębiorczy mężczyźni w stylu t. zw. „solidnych kapitanów przemysłu", którzy potrafją natchnąć swą organizację wytężonem życiem.

Spodziewać się należy, że takie zrozumienie sprawy, jest wielką zdobyczą końca 1933 roku, rokuje ona właściwe ujęcie zagadnień gospodarczych 1934 r.

Z czego wnosić należy, że sytuacja gospodarcza Częstochowy ulegnie korzystnym zmianom, i przy wzrastającej kosolidacji stosunków państwowych potrafimy otrząsnąć się z tej powszechnej epidemji gospodarczej. J. L. P.

DROGA POPRAWY SYTUACJI GOSPODARCZEJ

Czy poprawa nadejdzie i kiedy to nastąpi? Oto pytanie zajmujące obecnie umysły wszystkich.

Kierując się opinją ekonomistów należałoby drogę poprawy sytuacji gospodarczej podzielić na kilka etapów, któremiby ona kroczyć musiała, a mianowicie:

W pierwszym rzędzie Państwo musiałoby pomyśleć o redukcji wszystkich świadczeń podatkowych, społecznych i komunalnych — dalej cen wytworów monopolowych — wreszczie taryf kolejowych, pocztowych i opłat pobieranych przez różne inne przedsiębiorstwa użyteczności publicznej.

Taka bowiem redukcja oddziaływałaby w następstwie na wszelką produkcję i przedsiębiorstwa skartelizowane obniżająco, co w dalszej konsekweneji równałoby się gremjalnemu obniżaniu cen towarów w handlu, kapiectwie i t. d.

Rząd bowiem postąpi racjonalniej jeśli w zamian za obecnie nieściągalne wysokie świadczenia, zredukuje je do zdolności płatniczej obywateli, a wtedy z pownością wpływać one będą regularnie do kas państwowych.

Tosamo dotyczy świadczeń społecznych jak Ubezpieczenie Społeczne, Fundusz pracy oraz świadczeń komunalnych jak podatek lokatorski, wodociągowy i t. d.

Dla przykładu podaję, że przy obecnie wysokich taryfach kolejowych frekwencja publiczności i przewozu towarów jest nieznaczna tak, że czasami się dają zauważyć pociągi wiozące tylko pasażerów, że opłata tychże za bilety nie pokrywa nawet własnych kosztów przewozu. Publiczność posługuje się raczej tańszemi sposobami skomunikowania się, nie mając na pokrycie zbyt wysokich kosztów jazdy i przewozu kolejami. Natomiast przy obniżonej taryfie ruch na kolejach by się wzmógł a dochody byłyby mimo tańszej taryfy większe. To samo odnosi się do poczty, oraz wszelkich monopoli jak wódczany, tytoniowy — których konsumcja w razie obniżenia cen — byłaby znacznie zwiększona, co w rezultacie dałoby więcej dochodu niż przy obecnych wyższych wprawdzie cenach ale mocno zmniejszonej konsumcji.

Obniżka powinna również objąć stawki celne od surowców importowanych — wskutek czego producenci jednostkowi i skartelizowani wypuszczaliby na rynek towary o cenach równolegle obniżonych.

Do obniżenia cen w przedsiębiorstwach skartelizowanych i innych gałęziach większego przemysłu przyczynić się niewątpliwie może znaczne obniżenie dochodów właścicieli i poborów dyrektorskich, które pochłaniają niejednokrotnie znaczne sumy w kalkulacji wytwórczej względnie sprzedawczej tychże przedsiębiorstw.

W ogólności w celu sanacji życia gospodarczego winny zakwitnąć w granicach ustaw: liberalizm gospodarczy i wolność handlu niekrępowanego żadnemi kartelami.

Celem uniknięcia niedoboru w budżecie państwowym wskutek wyżej wymienionych obniżek należałoby przeprowadzić jak najdalej idące redukcje i oszczędności w budżetach boszczególnych resortów ministerjalnych, zwłaszczy zaś tych, które dotychczas w stosunku do innych resortów redukcji prawie, że nie odczuły.

Również tocząca się konferencja rozbrojeniowa powinna czemprędzej doprowadzić do takiego rezul-

tatu, by wreszcie zniknąć mogły z budżetów państwowych ogromne sumy preliminowane na nowe zbrojenia. —

Wreszcie skreśleniem długów wojennych zakończoną zostanie tocząca się akcja w tym kierunku na terenie międzynarodowym, która przyczyni się do uzdrowienia finansów i walut poszczególnych zadłużonych Państw.

Do obniżenia świadczeń społecznych dla Ubezpieczalń Społecznych, Funduszu Pracy wymaganą byłaby centralizacja tych kilku instytucyj w jedną, a wtedy dostosowanoby stawki taryfowe do ogólnych kosztów prowadzenia, które oczywiście w tym razie byłyby kolosalnie niższe. Bowiem przy zbliżonej administracji i prowadzonych drukach, które wymagałyby tylko uzupełnienia o dodanie kilku dalszych rubryk, — Izba Ubezpieczeń Społecznych mogłaby być tą instytucją centralną, któraby mogłaby z łatwością prowadzić przy nieznacznie zwiększonym personelu obok swoich agend również i agendy wymienionych instytucyj.

Gdy wyżej wskazaną drogą pójdą odnośne czynniki, natenczas następić musi ogólne odprężenie w zubożałych sferach kupieckich, handlowych oraz w masie pracującej.

Kupiectwo bowiem opierające dotąd swą kalkulację na wysokich wydatkach połączonych ze świadczeniami państwowemi, komunalnemi, społecznemi — dalej z wydatkami na opłacenie wygórowanych czynszów od lokali a wreszcie z wydatkami połączonemi z ich stopą życiową, zmniejszy konsekwentnie ceny towarów, kierując się nową receptą zmniejszonych wydatków w stosunku do siebie i swego przedsiębiorstwa.

W ten sposób dalszą konsekwencją będzie, że zarobki szerokich warstw inteligencji pracującej, robotniczej i rolniczej, stanowiących przewagę ludności w Polsce, starczą na opędzenie wszystkich koniecznych wydatków połączonych z ich stopą życiową, co dotąd niestety nie ma miejsca, bowiem w przeważającej części sfery te są w możności pokrycia zaledwie wydatków połączonych z zakupem artykułów żywnościowych i niezawsze czynszu mieszkaniowego.

Jeśli więc budżet miesięczny odpowiadać będzie stopie życiowej poszczególnych sfer, natenczas ruch handlowy dozna znacznego ożywienia— poczem ruszy z miejsca produkcja, która znów znacznie zmniejszy bezrobocie.

Dla uzdrowienia kupiectwa musi obecny stan kupiecki ulec radykalnemu przewarstwowaniu. Tylko na zdrowych podstawach prowadzone i rentujące się przedsiębiorstwa będą utrzymane i uzdrowią stosunki w tej dziedzinie.

Przez utworzenie Państwowego Biura Pośrednictwa Pracy opartego na międzynarodowym porozumieniu, znalazłaby się przecież droga dla emigracji bezrobotnych do krajów o zapotrzebowaniu robotników sezonowych, rolnych i t. d., temsamem zmniejszyłaby się plaga bezrobocia.

Analogicznie powinny Państwa postąpić z hyperprodukcją towarów — ułatwiając sobie wzajemnie import względnie eksport. W ten sposób wkroczonoby na drogę wolnego handlu międzynarodowego oddalając coraz bardziej od siebie protecjonizm celny.

W wyniku uregulowania się stosunków gospodarczych wedle niniejszego szkicu - nastąpi rentowność wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw, które budując na utrwalonych fundamentach i licząc się z dobremi horoskopami na przyszłość, wraz z pracującemi masami uwolnionemi od ciężkiej walki o byt codzienny, odzyskają swą równowagę budżetową i dobrobyt.

Na dobrobycie obywateli budować będzie państwo swą potęgę finansową na zewnątrz i wewnątrz.

Dobrobyt stanie się tym czynnikiem, który skieruje wreszcie ludzkość na drogę etyki i moralności w życiu gospodarczem.

Dobrobyt przywróci również tak konieczne i upragnione w życiu gospodarczem a na długi czas stracone zaufanie społeczeństw; zrodzi się poczucie sumiennego i uczciwego handlu — zniknie pesymizm i nastąpią czasy normalizujące zupełnie życie gospodarcze.

Oszczędność stanie się nakazem chwili i do kas bankowych wpływać będą masowo oszczędności wszystkich sfer. Bogactwo tych oszczędności zwiększy siłę nabywczą pieniądza, który wpłynie na wszystkie cenniki gospodarstwa społecznego oraz na stopę dyskontową wybitnie obniżająco.

W dalszej konsekwencji zwiększy się zaufanie instytucji kredytowych do kredytobiorców oraz wierzycieli do dłużników, których ożywiona działalność nacechowana będzie zupełnem uzdrowieniem stosunków i powrotem do dawnych dobrych czasów przedwojennych.

Tanie, długoterminowe kredyty budowlane wejdą ponownie w życie, poczem zatętni w całej pełni ruch budowlany, który będzie końcowem etapem poprawy życia gospodarczego. W. L.

Skarb i waluta

Plan gospodarczy Państwa na 1934-35 r.

Preliminarz budżetowy, uważany w ekonomji za plan gospodarczy Państwa, wynosi na rok 1934/35 w wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych kwotę 2.165.441.340 złotych w dochodach zaś 2.117.652.880 złotych. Deficyt niepokryty wynosi 47.788.400 złotych.

Do tego deficytu dołączyć należy zadłużenie wewnętrzne w postaci „pożyczki narodowej" obliczonej na 175 miljonów. Deficyt zatem budżetowy łącznie z pożyczką wynosi przeszło 222 miljony zł.

Potanienie kredytów w bankach prywatnych

Z dnia 1 stycznia b.r. nastąpiła obniżka odsetek płaconych od wkładów w bankach prywatnych.

W związku z tem wyłoniło się pytanie, czy nastąpić ma równocześnie obniżka oprocentowania kredytów w tych bankach. Sfery rządowe postanowiły w pierwszej chwili nie wydawać narazie zarządzenia w sprawie obniżenia tego oprocentowania. Tymczasem banki państwowe obniżyły równocześnie stopę oprocentowania, zarówno od wkładów, jak i od kredytów. Okazuje się jednak, iż mimo nieprzeprowadzenia w drodze przymusowej zniżki oprocentowania kredytów w bankach prywatnych, zniżka ta nastąpiła samorzutnie. W szeregu wypadków banki prywatne obniżyły lepszym klientom stopę procentową od kredytów, poczynając już nawet od 1 stycznia r. b. Tak więc wysokość oprocentowania kredytów w bankach prywatnych poczęło regulować samo życie. Mimo to sprawa zniżki od kredytów w bankach prywatnych była ostatnio przedmiotem ożywionej dyskusji w zainteresowanych sferach gospodarczych. Jak się obecnie dowiadujemy, w wyniku tej dyskusji przyjęte zostały pewne wytyczne postępowania banków prywatnych w zakresie ewentualnej zniżki oprocentowania kredytów. Banki minowicie mają w dalszym ciągu przeprowadzać obniżkę oprocentowania kredytów w stosunku do wszystkich lepszych t. zn. pewnych klientów. Natomiast, jeśli chodzi o klientów mniej pewnych, to w sferach gospodarczych utrzymuje się przekonanie, iż słuszne jest pobieranie wyższych odsetek od kredytów ze względu na zwiększone ryzyko. Biorąc pod uwagę te wysiłki banków, Min. Skarbu narazie nie zamierza wydawać rozporządzenia, określającego maksymalną granicę odsetek od kredytów w bankach prywatnych na niższym poziomie, pozostawiając tę sprawę bankom, które pragnąc utrzymać swych najlepszych klientów, zmuszone są obniżać odsetki od kredytów, jak to już wskazują przykłady zanotowane od początku r. b.

Bilonu mniej

W pierwszej dekadzie brn. obieg bilonu w Polsce wyniósł — 324,8 milj. złotych. Monet srebrnych było w obiegu na sumę 239,6 milj. złotych. Monet niklowych i bronzowych — na 85,2 milj. złotych. W porównaniu z poprzednią dekadą nastąpił spadek obiegu bilonu o 16,8 milj. złotych.

Dywidenda Banku Polskiego

Dnia 11 stycznia r. b. odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego, na którem Rada wysłuchała sprawozdań dyrekcji i komisyj z działalności Banku w grudniu roku ubiegłego.

Następnie Rada zatwierdziła sprawozdanie Banku, bilans oraz rachunek zysków i strat za rok 1933.

Wobec wykazanego przez Bank Polski czystego zysku za 1933 rok w kwocie 12.000.000 złotych, Rada uchwaliła przedstawić Walnemu Zebraniu Akcjonarjuszów wniosek wypłacania za rok 1933 dywidendy w wysokści 8 procent, to jest 8 złotych od akcji 100-złotowej.

Zadłużenie Państwa.

W Monitorze Polskim z 15 b. m. znajdujemy szczegółowy wykaz zobowiązań Skarbu Państwa, z którego wynika, że zadłużenie wewnętrzne wynosi 627.086.515,17 złotych, zadłuzenie zagraniczne 3.569.778.374,37 zł., a więc ogólne zadłużenie Państw z tego tytułu wynosi 4.196.864.890,04 zł.

Doliczywszy do tej kwoty naszego zadłużenia nominalnego obliczonego na podstawie zadłużenia z 15.VII.1933 do tego czasu zaciągnięte zobowiązania pożyczki elektryfikacyjnej, pożyczki narodowej i bonów inwestycyjnych w łącznej sumie 251.412.500 zł., to uzyskamy ogólną kwotę zadłużenia Skarbu na 4.448.277.390,04 złotych co na głowę ludności wynosi 134,8 złotych.

Prócz tego są gwarancje udzielone przez Skarb bankom państwowym, przedsiębiorstwom państwowym, samorządom, instytucjom i t. d. W tej pozycji figuruje też gwarancja za pożyczkę francuską dla linji kolejowej t. zw. węglowej.

Reorganizacja Min. Skarbu

Krążą pogłoski o zamierzonej reorganizacji wewnętrznej ministerstwa skarbu. Ma być przytem zniesione jedno stanowisko wiceministra. Obecnie skarb ma, jak wiadomo, czterech wiceministrów, a mianowicie plk. Koca, pp. Jastrzębskiego, Koźłowskiego i Wacława Jędrzejewicza.

Nowe podatki

W najbliższym czasie rząd zamierza wnieść do Sejmu projekt ustawy o podatku od bibułek papierosowych oraz kwasu węglowego. Zaniechano natomiast projektowanego podatku od sody.

Nowe przepisy dla urzędników skarbowych.

Ministerstwo skarbu wydało nowe przepisy, normujące tok pracy władz i urzędów skarbowych. Przewidują one możliwość odręcznego i telegraficznego załatwiania sprawy. We wszystkich urzędach skarbowych ma być wyznaczony specjalny urzędnik, który udzielać ma informacyj, zgłaszającym się interesantom. Informacje te polegać będą na kierowaniu interesantów do właściwych wydziałów. Nowe przepisy zawierają również wykładnią znaczenia pism poufnych i tajnych. W sprawach poufnych obowiązują urzędników utrzymanie bezwzględnej tajemnicy służbowej nazewnątrz, natomiast w sprawach tajnych obowiązuje całkowita poufność także i wewnątrz urzędu. Wszystkie pisma w sprawach osobowych są traktowane jako poufne lub tajne.

Przyjęcia interesantów w urzędach skarbowych.

Z dniem dzisiejszym t. j. od 10 b. m., wszelkie osobiste zgłoszenia w sprawach wymiarowych podatków, zarówno jak egzekucyjnych w referatach wymiarowych oraz u naczelników urzędów, mogą mieć miejsce tylko w godzinach od 13-ej do 15-ej. Wyjątek stanowią interesanci zamieszkali stale poza Częstochową.

Termin zeznań o dochodzie przedłużony

Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjętne) zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym, przesuwa się na rok podatkowy 1934 z dn. 1 marca do dnia 1 maja 1934 r.

Odpowiednie rozporządzenie ministra skarbu ukazało się w n-rze 3-cim „Dz. Ustaw" roku bież.

Rozporządzenie o znaczkach stemplowych

Z dniem 1 b. m. weszło w życie rozporządzenie ministerstwa skarbu w sprawie znaczków stemplowych. Rozporządzenie ustala 16 kategoryj znaczków stemplowych, a mianowicie za 100, 50, 40, 20, 10, 5, 4, 3, 2 i 1 złoty, oraz za 50, 40, 30, 25, 20 i 10 groszy. Wszystkie znaczki stemplowe mają jeden i ten sam wymiar 20x25 mm. i są rozmaitych kolorów.

Hjeny licytacyjne

W związku z zarządzoną akcją zwalczania zawodowych licytantów zwróciło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uwagę policji w specjalnym okólniku na niesłychane metody terorystyczne stosowane przez bandy rekrutujące się z pośród osób ze świata przestępczego.

Opierając się na otrzymanych skargach notuje Ministerstwo wypadki zalewania przez licytantów terorystów mebli i artykułów żywnościowych farbą, przecinanie żyletkami sprzedawanych w drodze przymusowej ubiorów, kłucie stających do licytacji osób szydłami szewskiemi, i t. d. Organa bezpieczeństwa dołożyć mają wszelkich starań, aby zwalczyć teror stosowany na licytacjach.

Podatek dochodowy od nieruchomości

Jak się dowiadujemy, właściciele nieruchomości w najbliższych dniach interwenjować będą w ministerstwie skarbu w sprawie wprowadzenia w życie okólnika ministra skarbu o wymiarze podatku od nieruchomości.

Wydany w grudniu ubiegłego roku okólnik, zawiera zmianę interpretacji ustawy o podatku od nieruchomości w tym kierunku, aby podatek wymierzany był od dochodu netto, t. j. rzeczywistych wpływów osiąganych przez właścicieli domów. Urzędy skarbowe dotychczas nie stosują w swej praktyce okólnika, zasłaniając się brakiem instrukcji wykonawczej, i w dalszym ciągu wymierzają właścicielom domów podatek od wpływów brutto.

O obniżenie podatku od lokali.

Sfery gospodarcze ubiegają o obniżenie podatku od lokali.

Podatek od lokali jak i podatek od placów niezabudowanych był podstawą funduszu rozbudowy miast i był przeznaczony głównie na pokrycie różnicy oprocentowania, względnie kursu obligacyj. Ta główna potrzeba funduszu rozbudowy miast niemal zupełnie odpada. Dawniej fundusz rozbudowy miał deficyty i zadłużył się w B. G. K., obecnie zadłużenie swoje spłacił i ma w Centralnej Kasie Państwowej 11 miljonów na dzień 1 grudnia 33 r.

Z tej to właśnie racji jest powszechne wołanie o obniżenie czynszów mieszkaniowych przez obniżenie podatku od lokali.

Wiara we własne siły — potęguje naszą energję gospodarczą.

Ustawodawstwo i Szkolnictwo Zaw.

Nowe ustawy.

W styczniu b.r. Dzienniki Ustaw, Monitory Dzienniki Urzędowe Ministerstwa Skarbu, Kielecki Dziennik Wojewódzki i Okólniki Ministerstwa Skarbu przyniosły bogaty materjał prawny.

Szczegółowe zainteresowanie sfer gospodarczych wzbudziła ustawa Ubezpieczeń Społecznych. Jest ona żywo komentowana na miesięcznych zebraniach miejscowych organizacyj gospodarczych.

Do prywatnego przestudjowania rzeczonej ustawy przez „Dziennik Ustaw" polecenia godną jest broszura p. t. „Ustawa Scaleniowa" z wyjaśnieniami red. Jerzego Pieczynisa, długoletniego referenta prasowego ubezpieczalni Społecznej w Warszawie.

Wydawnictwo to jest praktycznym i bardzo pożytecznym podręcznikiem dla firm handlowych i przemysłowych.

Dochód z wydawnictwa przeznaczony jest na Związek inwalidów wojennych R.P. ciężko okaleczonych.

Kurs N. O. P.

Dzięki ruchliwości Katowickiej Delegacji Instytutu Naukowej Organizacji Pracy zorganizowany został w Częstochowie kurs N.O.P. Kurs trwać dędzie od 25 stycznia do 9 lutego b.r. Program kursu przedstawia się nader bogato. Szczegółowych informacji udziela dyrekcja T-wa Przemysłowców Okręgu Częstochowskiego ul. Washingtona 22. tel. 18-40.

Handel

Musimy umiłować swój zawód.

Czujemy potrzebę przebudowy naszego życia społecznego z rolniczo-urzędniczego na normalne społeczeństwo zachodnio-europejskie. Ale nie wystarczą tu wysiłki jednostek, pragnących poświęcić się zawodowi handlowemu. Potrzeba zmiany stosunku całego społeczeństwa polskiego do kupców, rzemieślników czy przemysłowców. Nie możemy ich traktować jako ludzi niższych i z pewnem uprzedzeniem. Każdy Polak, spełniający swe czynności sumiennie i uczciwie, winien być poważany. Przecież np. bardziej jest pożytecznym i godnym szacunku dobry rzemieślnik niż nasz literat piszący słabe utwory. Zadużo słyszy się u nas narzekania na swój zawód i wielu wydaje się, że zostali stworzeni do innej pracy. Przytem wykonujemy swoje czynności niechętnie i niedbale ze szkodą dla własnego interesu.

Ludzie pracujący na placówkach gospodarczych winni traktować swoją pracę z poświęceniem, winni ukochać swój zawód i wpoić swoim dzieciom to zamiłowanie. Synowie kupców i rzemieślników powinni kształcić się i pracować nadal we warsztatach rodziców a nie szukać innych rzekomo godniejszych zawodów. Pamiętajmy, że bez przechodzenia firm z ojca na syna bez tej tradycji handlowej nie stworzymy nigdy poważnych domów handlowych i przemysłowych, cieszących się ogólnym zaufaniem, jak to jest w Anglji.

Polacy mogą być dobrymi handlowcami.

Czy Polacy potrafją się handlu nauczyć? Od czego to zależy? Popatrzmy na starsze społeczeństwa i narody. Na Niemców, Francuzów, Anglików, Szwedów, Włochów, Czechów, Japończyków. Wszyscy one mają swoich kupców, rzemieślników, przemysłowców. A więc zmysł handlowy nie jest tylko monopolem i właściwością jakiegoś ludu wybranego. Albowiem handlowanie jest umiejętnością, której każdy może się nauczyć. Potrzeba do tego odpowiedniego wychowania i wykształcenia teoretycznego i praktycznego. Czy możemy być zdolnymi kupcami? Twierdzimy, że tak. Zaobserwowaliśmy, np., że chłopiec wiejski, który przeszedł dobrą szkołę teoretyczną i praktyczną potrafi wyszkolić się na zdolnego handlowca, nie obawiającego się konkurencji obcej, o ile ta będzie uczciwą. Dziś dzięki własnemu państwu mamy możność kształcenia się w odpowiednich szkołach zawodowych. Praktycznie zaś możemy się szkolić u kupców polskich a nawet musimy uczyć się od obcych w branżach, gdzie nie posiadamy jeszcze fachowców Polskich.

Walne Zebranie Stowarzyszenia Kupców Polskich.

W niedzielę dn. 18 lutego b. r. w pierwszym terminie o g. 16 i ewentualnie w drugim terminie o g. 17 w siedzibie własnej ul. Najśw. Marji P. 46 odbędzie się zwyczajne walne zebranie Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie.

Porządek dzienny przedstawia się następująco: 1. zagajenie zebrania i wybór prezydjum, 2. odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, 3. sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia, 4. sprawozdanie Szkoły Handlowej Stowarzyszenia, 5. sprawozdanie komisji Komisji Rewizyjnej, 6. przyjęcie sprawozdań i udzielenie Zarządowi absolutorjum, 7. wybory Zarządu Stowarzyszenia, 8. wybory Komisji Rewizyjnej, 9. wolne wnioski zgłoszone Zarządowi conajmniej na 7 dni przed terminem walnego zebrania (§ 20 statutu).

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY z n. o. w CZĘSTOCHOWIE

BILANS SUROWY NA DZIEŃ 1 STYCZNIA 1934 ROKU.

AKTYWA	Zł.	gr.	PASYWA	Zł.	gr.
Kasa i sumy do dyspozycji	106.532	15	Udziały	464 957	07
Banki	10.072	21	Rezerwy	126.041	08
Papiery wart. i udział. wł.	51.445	93	Wkłady	1.280.361	83
Pożyczki	1.691.714	60	Redyskonto . . .	369.941	13
Nieruchomości . . .	649.137	61	Banki	23.582	—
Ruchomości . . .	38.676	57	Dywidendy niepodniesione	22.768	24
Towary	17.090	90	Wierzyciele hipoteczni .	143.653	77
Różne rachunki . .	136.694	38	Różne rachunki . . .	270.059	23
	2.701.364	35		2.701.364	35
Inkaso	41.935	02	Różni za inkaso . .	41.935	02
Dłużnicy gwaranc. . .	25.700	—	Wierzyciele gwaranc. .	25.700	—
Depozyty i zastawy . .	438.249	18	Różni za depozyty i zast.	438.249	18
	3.207.248	55		3.207.248	55

Kurs papierów lokacyjnych

w połowie stycznia 1934 roku

3 proc. pożyczka budowlana . . .	41.10	8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy . .	53.25
4 „ „ dolarowa . . .	51.75	8 „ „ „ „ Łodzi . .	48.25
5 „ „ konwersyjna . . .	56.50	5 „ „ „ „ Siedlec . .	41.—
4 „ „ inwestycyjna . . .	107.25	5 „ „ „ „ Radomia . .	40.50
Akcje Banku Polskiego	84.25	5 „ „ „ „ Częstochowy I em.	50.51
5 proc. Listy Zastawne m. Warszawy . .	62.—	5 „ „ „ „ „ II em.	47.—

Świat wiele wymaga od sfer gospodarczych: przedsiębiorczości, inteligencji, taktu, uprzejmości, elegancji, walorów towarzyskich, wytrwałości, oszczędności... Wszystkim tym zagadnieniom poświęcony jest „Poradnik Gospodarczy"! Czytajmy go! Wzbogacajmy umysł oraz majątek prywatny i państwowy! Abonujmy „Poradnik Gospodarczy"!

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona 80 zł. 1/2 str. 40 zł. 1/4 str. 20 zł. 1/8 str. 10 zł. 1/16 str. 5 zł.
Drobne ogłoszenia po 10 gr. od słowa, najmniejsze 1 zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, ALEJA IM. TAD. KOŚCIUSZKI 2/6 TELEFON № 20-5.
GMACH SPÓŁDZIELCZEGO BANKU LUDOWEGO Z NIEOGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ W CZĘSTOCHOWIE.

Redaktor i Wydawca ALEKSANDER NOWICKI. Kier. D-łu Propagndy: JAN LEOPOLD PIĄTKOWSKI.

POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE, ul. Biegańskiego 10 (za domem Księcia). **Opłacono ryczałtem.**